

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2017 roku

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Sylwia Poradzisz

Protokolant: Malwina Bortnowska

po rozpoznaniu w dniach 10 kwietnia 2017 roku, 19 czerwca 2017 roku, 4 września 2017 roku, 9 października 2017 roku, 6 listopada 2017 roku

sprawy P. G.

syna R. i M. z domu K.

urodzonego (...) w W.

oskarżonego o to, że:

I. W dniu 26 sierpnia 2016r w W. woj. (...) poprzez przesłanie korespondencji o obraźliwej treści znieważył słowami wulgarnymi powszechnie uznanymi za obelżywe dyrektora Aresztu Śledczego w W. P. P. podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego dla W. Ś.z dnia 23.03.2011r. - sygn. akt (...) za czyn z art. 226§1 kk w zw. z art. 12 kk na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 9.07.2013r do 6.03.2014r

tj. o czyn z art.226§1kk w zw. z art.64§1kk

II W dniu 25 sierpnia 2016r w W. woj. (...) groził pozbawieniem życia R. K. (1) przy czym groźba ta wzbudziła w zagrożonym uzasadnioną obawę ,że zostanie spełniona oraz używając słów wulgarnych powszechnie uznanych za obelżywe znieważył wymienionego podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego dla W. Ś. z dnia 23.03.2011r. - sygn. akt (...) za czyn z art. 226§1 kk w zw. z art. 12 kk na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 9.07.2013r do 6.03.2014r

tj. o czyn z art. 190§1 kk i art. 226§1 kk w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 64§1 kk

III. w dniu 29 sierpnia 2016r w W. woj. (...) groził pozbawieniem życia P. M. (1) przy czym groźba ta wzbudziła w zagrożonym uzasadnioną obawę ,że zostanie spełniona oraz używając słów wulgarnych powszechnie uznanych za obelżywe znieważył wymienionego podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego dla W. Ś. z dnia 23.03.2011r. - sygn. akt (...) za czyn z art. 226§1 kk w zw. z art. 12 kk na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 9.07.2013r do 6.03.2014r

tj. o czyn z art.190§1 kk i art.226§1 kk w zw. z art.11§2 kk w zw. z art.64§1 kk

IV. w dniu 30 sierpnia 2016r w W. woj. (...) groził pozbawieniem życia A. M. (1) przy czym groźba ta wzbudziła w zagrożonym uzasadnioną obawę ,że zostanie spełniona oraz używając słów wulgarnych powszechnie uznanych za obelżywe znieważył wymienionego podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych przy

czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego dla W. Ś. z dnia 23.03.2011r. - sygn. akt (...) za czyn z art. 226§1 kk w zw. z art.12 kk na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 9.07.2013r do 6.03.2014r

tj. o czyn z art.190§1 kk i art.226§1 kk w zw. z art.11§2 kk w zw. z art.64§1 kk

I. P. G. uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 226§1 kk w zw. z art. 64§1 kk i za to na podstawie art. 226§1 kk wymierza mu karę 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;

II. P. G. uznaje za winnego popełnienia czynów opisanych w pkt II i IV części wstępnej wyroku, tj. występków z art. 190§1 kk i art. 226§1 kk w zw. z art. 64§1 kk w zw. z art. 11§2 kk przyjmując, że zostały one popełnione w warunkach ciągu przestępstw i za to na podstawie art. 190§1 kk w zw. z art. 11§3 kk wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

III. P. G. uznaje za winnego tego, że w dniu 29 sierpnia 2016r. w W. woj. (...) groził pozbawieniem życia P. M. (1) przy czym groźba ta wzbudziła w zagrożonym uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona popełnienia, tj. występku z art. 190§1 kk i za to na podstawie powołanego przepisu wymierza mu karę 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 91§2 kk łączy oskarżonemu jednostkowe kary pozbawienia wolności orzeczone w pkt I, II i III dyspozycji wyroku i orzeka karę łączną 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

V. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. S. C. kwotę 929,88 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

VI. zwalnia oskarżonego od uiszczenia kosztów sądowych poniesionych w sprawie, wydatki zaliczając na rachunek Skarbu Państwa.

Sygnatura akt II K 1066/16

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

P. G. od 5 sierpnia do 31 sierpnia 2016r. przebywał w Areszcie Śledczym w W..

Jego zachowanie w czasie pobytu było nieprawidłowe. Oskarżony wykazywał poważne problemy w zaadaptowaniu do warunków aresztu oraz do obowiązujących go przepisów, stwarzał liczne problemy natury wychowawczej, dokonywał samouszkodzeń, dewastował sprzęty kwaterunkowe. P. G. niejednokrotnie w sposób wulgarny, arogancki i agresywny zwracał się do przełożonych. Najczęstszym powodem negatywnego zachowania oskarżonego był brak nikotyny. Oskarżony wówczas podejmował różne czynności, aby uzyskać papierosa, albo mieć dostęp do popielniczek i koszy na śmieci, by wyciągnąć z nich niedopałki, dopuszczał się szantażu wobec przełożonych bądź zachowywał się wulgarnie.

Wobec oskarżonego funkcjonariusze występowali z wnioskami o ukaranie kara dyscyplinarną.

Dowód: oświadczenia funkcjonariuszy Służby więziennej – k. 219-222 w aktach sprawy 3 Ds. 235.2016.S

Wnioski o ukaranie – k. 223-230 w aktach sprawy 3 Ds. 235.2016.S

Zeznania świadków:

- P. S. – k. 286-287

- C. K. – k. 287

- A. M. (2) – k. 330-331

- R. K. (1) – k. 35-36, 185-187

- M. B. – k. 56-57, 235-236

- A. M. (1) – k. 43-44, 187

Opinia o skazanym z ZK W. – k. 102-106

Wydruki zapisków z dokumentacji A.Śl. w W. – k. 198-203, 206-207 w aktach sprawy 3 Ds. 235.2016.S

W dniu 24 sierpnia 2016r. oskarżony P. G. przyszedł do gabinetu wychowawcy R. K. (1) prosząc o artykuły piśmiennicze. Wychowawca, prowadzący wówczas rozmowę telefoniczną, wyciągnął koperty i kartki i położył je na biurku. Oskarżony podszedł do biurka, wziął artykuły, następnie odłożył je i poszedł do pomieszczenia, gdzie znajduje się umywalka i kosz na śmieci i zaczął przeszukiwać kosz na śmieci. R. K. (1) kilkakrotnie zwrócił uwagę oskarżonemu, aby to zostawił i wrócił do celi. W związku z tym, że oskarżony nie reagował na polecenie wychowawcy, R. K. (1) podszedł do niego, złapał go za rękaw i wyprowadził w stronę drzwi. Oskarżony schylił się wówczas po jakieś papierki, które wyleciały mu z rąk i w tym momencie spadły mu okulary na podłogę. Oskarżony zwrócił się wówczas do wychowawcy, że złamał mu okulary.

Tego samego dnia oskarżony widział się jeszcze dwukrotnie z wychowawcą, korzystał też z pomocy ambulatorium w związku z tym, że jak twierdził „zaciął się przy goleniu”. Oskarżony dokonał bowiem samookaleczenia żyłką.

W dniu 25 sierpnia 2016r. po przyjeździe do pracy R. K. (1) dowiedział się, że oskarżony zgłosił na porannym apelu, że został przez niego pobity. Tego samego dnia oskarżony ponownie stawiał się w gabinecie wychowawcy prosząc o artykuły piśmiennicze i zaczął nachalnie domagać się, aby R. K. (1) poczęstował go, kiedy ten odmówił, oskarżony nachylił się nad biurkiem, przy którym po drugiej stronie stał wychowawca i zaczął krzyżeć do niego „bij, no kurwa bij”. R. K. (1) nakazał oskarżonemu, aby się uspokoił i wrócił do celi. P. G. zaczął wówczas grozić wychowawcy i znieważać go mówiąc do niego „że po wyjściu na wolność, kiedy go spotka albo jego rodzinę, to odstrzeli ich z magnum, jak zwykle kurwy czy kaczki, tak jak i wszystkich (...) policjantów”. R. K. (1) obawiał się spełnienia groźby przez oskarżonego.

Dowód: zeznania świadków:

- R. K. (1) – k. 35-36, 185-187

- M. B. – k. 56-57, 235-236

Notatki służbowe – k. 6, 7, 178-179

Wydruki zapisków z dokumentacji A.Śl. w W. – k. 204-205 w aktach sprawy 3 Ds. 235.2016.S

W dniu 26 sierpnia 2016r. oskarżony przekazał Dyrektorowi Aresztu Śledczego w W. list, w którym znieważał go, nazywając go „ubecką kurwą” i życząc mu, aby zdechło mu wszystko, co kocha.

Dowód: zeznania świadka - P. P. – k. 233-234

List oskarżonego – k. 2

Wyjaśnienia oskarżonego – k. 61-63, 184-185

W dniu 29 sierpnia 2016r. oskarżony był doprowadzany na rozmowę do Dyrektora Aresztu Śledczego w W. przez dowódcę zmiany P. M. (1). W trakcie wykonywania tej czynności oskarżony groził funkcjonariuszom i P. M. (1) zwracając się słowami „mam pamięć fotograficzną, zapamiętam wasze mordy tak, jak policjantów i jak wyjdę, wszystkich was zajebię, czterdziestka piątka będzie w was wycelowana”.

Dowód: zeznania świadków:

- P. M. (1) – k. 39, 234-235

- P. P. – k. 233-234

Notatka służbowa – k. 8

W dniu 30 sierpnia 2016r. w związku z nieprawidłowym zachowaniem oskarżonego w celi, naruszającego obowiązujący porządek, dowódca zmiany A. M. (1) oraz funkcjonariusze R. J., R. W. i J. O. podjęli środki przymusu bezpośredniego po uprzednim wezwaniu go do zachowania zgodnego z porządkiem panującym w areszcie i ostrzeżeniu o użyciu środków przymusu. P. G. na pytanie dowódcy A. M. (1) odpowiedział, że zrozumiał pouczenie, ale odmówił podporządkowania się poleceniu. W związku z tym zastosowano wobec oskarżonego środki przymusu bezpośredniego, wyprowadzono z celi i umieszczono w celi zabezpieczającej. Oskarżony P. G. podczas wykonywania czynności przez funkcjonariuszy groził A. M. (1) słowami „zajebię was, po wyjściu rozpierdolę was z magnum”, „zajebię ciebie i twoją rodzinę”. Oskarżony znieważał także A. M. (1) nazywając go „kurwą” i „skurwysynem”.

Po umieszczeniu oskarżonego w celi zabezpieczającej, dokonał on uszkodzenia znajdującej się w niej kamery monitoringu poprzez zerwanie jej z sufitu.

Dowód: zeznania świadków:

- A. M. (1) – k. 43-44, 187

- J. O. – k. 236

- R. J. – k. 236

- R. W. – k. 236

- P. S. – k. 286-287, k. 178-180 w aktach sprawy 3 Ds. 235.2016.S

- C. K. – k. 287,

- A. M. (2) – k. 330-331, k. 189-191 w aktach sprawy 3 Ds. 235.2016.S

Wniosek o ukaranie – k. 230 w aktach sprawy 3 Ds. 235.2016.S

Notatka służbowa – k. 9

Pismo Dyrektora A.Śl. w W. – k. 194

Wydruki zapisków z dokumentacji A.Śl. w W. – k. 208-214 w aktach sprawy 3 Ds. 235.2016.S

Oskarżony P. G. przyznał się tylko częściowo do zarzucanych mu czynów, tj. do napisania listu do Dyrektora Aresztu Śledczego w W.. Wskazał także, że nie groził i nie znieważał funkcjonariuszy, a jednemu z nich, tj. wychowawcy R. K. (1) zarzucił, iż naruszył jego nietykalność cielesną poprzez uderzenie go z otwartej ręki, co spowodowało, że spadły mu okulary i pękła w nich oprawka. Oskarżony podał, że nie kojarzy funkcjonariuszy A. M. (1) i P. M. (2) i nie kojarzy zdarzeń z ich udziałem.

Oskarżony był wielokrotnie karany, w tym wyrokiem Sądu Rejonowego dla W. Ś. z dnia 23.03.2011r., sygn. akt (...) za czyn z art. 226§1 kk w zw. z art. 12 kk na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 09.07.2013r. do 06.03.2014r.

Oskarżony P. G. nie cierpi na chorobę psychiczną w sensie psychozy, ani upośledzenie umysłowe bądź inne zakłócenia czynności psychicznych. U oskarżonego stwierdzono nieprawidłową osobowość o typie dys socjalnym. W stosunku do oskarżonego nie zachodziły warunki z art. 31§1 lub §2 kk.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego – k. 61-63, 184-185

Dane o karalności – k. 225-227

Odpis wyroku (...)

Opinia sądowo-psychiatryczna – k. 176-177

Sąd nadto zważył:

Dowody zgromadzone w sprawie dały podstawę do uznania winy i sprawstwa oskarżonego w zakresie zarzucanych mu czynów. Dowodami, na których Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie stały się zeznania świadków – funkcjonariuszy Służby Więziennej - R. K. (1), A. M. (1), P. P., P. M. (1), M. B., J. O., R. J. i R. W. oraz uzupełniająco zeznania współosadzonych z oskarżonym w inkryminowanym czasie – P. S., C. K. i A. M. (2). Dowodami dodatkowymi, uzupełniającymi były dokumenty w postaci notatek funkcjonariuszy oraz wykaz wniosków o ukaranie dyscyplinarne oskarżonego w czasie jego pobytu w Areszcie Śledczym w W..

Całokształt wskazanych powyżej dowodów w sposób jednoznaczny wykazał, że oskarżony prezentował postawę niezwykle roszczeniową i agresywną.

Zeznania świadków – pokrzywdzonych funkcjonariuszy – R. K. (1), A. M. (1), P. P. i P. M. (1) były konsekwentne i spójne i znajdowały oparcie w zeznaniach M. B., J. O., R. J. i R. W., a co do zachowania i funkcjonowania oskarżonego także w zeznaniach P. S., C. K. i A. M. (2).

Bezsporną w sprawie pozostawała okoliczność znieważenia przez oskarżonego Dyrektora Aresztu Śledczego w W. P. P. w dniu 26 sierpnia 2016r. w skierowanym do niego liście. Oskarżony przyznał, że napisał list tej treści, załączony do akt sprawy i na uzasadnienie swojego zachowania podał, że list był wynikiem jego desperacji, a to na skutek „dojeżdżania go psychicznie na pododdziale 2A”, gdzie oskarżony odbywał karę. Zważywszy na treść listu oskarżonego, kwestia jego sprawstwa i winy co do czynu pierwszego nie budziła najmniejszych wątpliwości.

Oдноśnie czynu drugiego, a to gróźb i znieważenia R. K. (1), to dowodem potwierdzającym winę i sprawstwo oskarżonego stały się zeznania pokrzywdzonego, świadka M. B. oraz uzupełniająco P. S., C. K. i A. M. (2), a także dokumenty w postaci zamieszczonych w dokumentacji Aresztu Śledczego zapisków funkcjonariuszy.

Relacje R. K. (1) były jasne i wskazywały, że do zdarzeń z oskarżonym doszło w dniu 24 sierpnia i 25 sierpnia. Jak wynikało z relacji pokrzywdzonego, w dniu 24 sierpnia 2016r. oskarżony przyszedł do jego gabinetu po artykuły piśmiennicze, ale po ich uzyskaniu, wszedł do drugiego pomieszczenia, gdzie znajduje się umywalka, szafka i zaczął przeszukiwać kosz na śmieci, aby znaleźć niedopałki. R. K. (1) kilkakrotnie zwrócił mu uwagę, a w związku z tym, że nie reagował, złapał go za rękaw i wyprowadził w stronę drzwi i tam go zostawił. Oskarżonemu wypadły wówczas jakieś papierki z ręki i schylając się po nie, spadły mu okulary. Oskarżony miał wówczas powiedzieć do wychowawcy, że złamał mu okulary. Z dalszych zeznań R. K. (1) wynikało, że kolejnego dnia po przyjeździe do pracy dowiedział się, że oskarżony zgłosił na porannym apelu, iż został pobity przez wychowawcę. W tym samym dniu oskarżony ponownie przyszedł do gabinetu R. K. i domagał się poczęstowania papierosem, a po odmowie, nachylił się nad biurkiem i zwrócił się do pokrzywdzonego słowami „bij, no kurwa bij”, po czym zaczął mu grozić i znieważać go.

W swoich wyjaśnieniach oskarżony P. G. zaprzeczył, aby znieważał bądź groził R. K. (1) i podał, że po tym, jak chciał przeszukać kosz na śmieci, wychowawca uderzył go w okulary tak, że mu spadły i jedna z oprawek pękła mu. W reakcji

na takie zachowanie wychowawcy oskarżony powiedział mu, że gdyby trafił na innego więźnia, to po opuszczeniu zakładu karnego mógłby zrobić mu krzywdę, ale on nie jest mściwy.

W oświadczeniu po złożonych przez R. K. (1) zeznaniach oskarżony podał, że w dniu 24 sierpnia 2016r. nie doszło do żadnego zdarzenia, tylko w dniach 25 i 26 sierpnia.

W tym miejscu podkreślić należy, że wyjaśniając spontanicznie oskarżony opisał zdarzenie w dniu 25 sierpnia, w którym to miał zostać uderzony przez wychowawcę i nie wskazywał, aby kolejnego dnia doszło do innych zdarzeń z udziałem tegoż wychowawcy. Nadto podał, że po tym zdarzeniu z wychowawcą był doprowadzany do dyrektora, ale nie doszło do żadnych zdarzeń z udziałem funkcjonariuszy. Z wyjaśnień oskarżonego wynikało zatem, że jedynym zdarzeniem, do jakiego doszło pomiędzy nim a funkcjonariuszem, w tym wypadku wychowawcą, było zdarzenie w dniu 25 sierpnia, kiedy to dojszć miało ze strony R. K. (1) do naruszenia nietykalności oskarżonego i zaprzeczając, aby z jego strony doszło do jakichkolwiek znieważzeń bądź gróźb pod adresem wychowawcy.

Tymczasem z treści zawiadomienia o przestępstwie, znajdującego się w aktach 3 Ds. 236.2016.S, wynika, że w dniu 25.08.2016r. oskarżony złożył zawiadomienie, że w dniu 24.08.2016r. o godz. 10.15, podczas przyjmowania go przez wychowawcę w jego gabinecie, po tym, jak oskarżony chciał wyciągnąć niedopałki z wiaderka na śmieci, R. K. (1) uderzył go w twarz i złamał mu ucho okularów, a następnie wyszedł mu siniak na twarzy. W zawiadomieniu tym oskarżony wskazał także, że w dniu 25 sierpnia wychowawca przyszedł do jego celi i powiedział, że dostanie w nosa z drugiej strony.

Relacje oskarżonego i R. K. (1) nie pozostawały zatem zbieżne. Nie ulega natomiast wątpliwości, że oskarżony miał kontakt z wychowawcą zarówno w dniu 24 sierpnia, jak i 25 sierpnia.

Z treści złożonego przez P. G. zawiadomienia o przestępstwie wynikało przecież, że do naruszenia jego nietykalności cielesnej dojszć miało w dniu 24.08.2016r., a fakt pobytu oskarżonego w gabinecie wychowawcy potwierdził przecież R. K. (1), choć zaprzeczył, że uderzył oskarżonego, a jedynie złapał go za rękaw i przesunął w stronę drzwi. R. K. podał także, że oskarżonemu schylającemu się po papierki, które wypadły mu ręk, spadły okulary. Wówczas to oskarżony miał powiedzieć, że R. K. (1) złamał mu okulary.

Do gróźb i znieważenia R. K. (1) dojszć miało natomiast, jak wskazał pokrzywdzony, następnego dnia, tj. 25 sierpnia. Świadkiem tego zdarzenia miał być natomiast funkcjonariusz M. B., który zeznał, że stał w drzwiach gabinetu R. K. (1) i widział oskarżonego stojącego przy biurku, sięgającego po niedopałki w popielnicze. Świadek w istocie potwierdził słowa wypowiedziane przez oskarżonego pod adresem wychowawcy, zaprzeczył także, aby R. K. uderzył oskarżonego w twarz. Zeznania tychże świadków pozostawały zatem zbieżne.

Istotne okazały się także zeznania świadków-współosadzonych wówczas oskarżonego – P. S., C. K. i A. M. (2).

C. K. i A. M. (2) zeznali, że oskarżony żalił się, że wychowawca uderzył go i złamał mu okulary. Opowiadał to po przyjsciu do celi. C. K. wskazał, że oskarżony pokazywał mu te złamane okulary, ale świadek nie pamiętał w jaki sposób były złamane, a także, czy już wcześniej nie były uszkodzone. W tym kontekście istotne były zeznania A. M. (2), który podał, że oskarżony mówił, iż został uderzony w twarz przez wychowawcę i pękły mu okulary, ale świadek zeznał, że oskarżony pokazywał mu te okulary i miały one jedynie pękniętą oprawkę nad szkłem, które mu wylatywało, ale pęknięcie to świadek widział już wcześniej, jeszcze przed zdarzeniem z wychowawcą, a zatem nie mogło ono powstać na skutek uderzenia oskarżonego, jak twierdził, a także nie potwierdził, że pęknięciu uległo ucho okularów, jak wskazywał oskarżony w swoim zawiadomieniu o przestępstwie. Nadto, co istotne, oskarżony w swoim zawiadomieniu o przestępstwie wskazał, że po uderzeniu wyszedł mu siniak, a takiej okoliczności nie przedstawił w swoich wyjaśnieniach, zaś świadek A. M. (2) podał, że po tym, jak oskarżony miał zostać uderzony w twarz przez wychowawcę, nie miał na twarzy żadnych śladów poza tymi, które sam sobie wcześniej zrobił, bo ciał się po twarzy. Okoliczność zaś istnienia tego rodzaju obrażeń odnotowana została przez R. K. w dniu 23.08.2016r., który w rozmowie na te okoliczność z oskarżonym otrzymał od niego odpowiedź, że „zaciął się przy goleniu”.

Sąd nie odczytywał co prawda zeznań składanych przez świadka P. S. w postępowaniu toczącym się z zawiadomienia oskarżonego, a który to świadek zeznając przed sądem podał, że nie ma wiedzy na temat okoliczności uderzenia oskarżonego w twarz przez wychowawcę i uszkodzenia okularów, to zeznając w tamtym postępowaniu, a które to zeznania sąd ujawnił wraz z aktami sprawy 3 Ds. 236.206.S, świadek ten potwierdził, że oskarżony skarżył się po wizycie u wychowawcy, że ten uderzył go w twarz, trafił w bok okularów, które mu spadły. Świadek P. S. wskazał w tych zeznaniach, że nie wierzył oskarżonemu, bo on ciągle kłamał. Podał także, że oskarżony po powrocie od wychowawcy mówił, że go załatwi, że oskarży go w prokuraturze, że musi odkupić mu okulary.

W świetle zeznań świadków nie sposób było przyjąć, że oświadczenie P. G. o tym, że został uderzony przez wychowawcę w istocie polegało na prawdzie. Istnienie pęknięcia okularów – oprawki nad szkłem – a które miało powstać według oskarżonego na skutek uderzenia go przez wychowawcę – potwierdził A. M. (2), ale wskazał, że istniało ono jeszcze zanim doszło do rzekomego zdarzenia z wychowawcą. Nadto świadek ten nie potwierdził, aby oskarżony posiadał jakiegokolwiek zasinienia na twarzy poza obrażeniami, które zadał sobie sam żyletką.

Nadto, co ważne, do gróźb i znieważenia R. K. (1) doszło następnego dnia, tj. 25.08.2016r. i świadkiem sprawczego zachowania oskarżonego był funkcjonariusz M. B..

Znamiennym pozostaje, że zarówno z relacji P. G. i R. K. (1) wynikało, że mieli oni kontakt ze sobą w dniu 24.08.2017r. i niewątpliwie doszło do ich kontaktu fizycznego, a także poruszona została kwestia okularów oskarżonego, który zarzucił wychowawcy w tym dniu, że mu je złamał, po tym, jak według relacji R. K. (1), spadły mu na podłogę podczas schylania. W tym miejscu warto podnieść, że skoro, jak twierdził oskarżony, został uderzony przez wychowawcę w okulary tak, że mu spadły i w swoim zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa wskazał, że pęknięte było ucho okularów, to w istocie musiało być to mocne uderzenie w twarz, bo trudno sobie wyobrazić, że na skutek spadnięcia okularów pękłaby ta część oprawki. Znamienne zatem pozostaje, że oskarżony nie miał obrażeń na twarzy, bo na tę okoliczność jednoznacznie wskazał świadek A. M. (2), który jasno stwierdził, że oskarżony nie miał na twarzy innych obrażeń poza tymi, które sam sobie spowodował.

Warto w tym miejscu wskazać także na zapissek dokonany przez R. K. (1) w dokumentacji Aresztu Śledczego w W., że w dniu 26 sierpnia 2016r. oskarżony przyszedł do jego gabinetu i oświadczył, że chciałby go przeprosić, pogodzić się i wycofać wszelkie zarzuty i oskarżenia. Swoje uprzednie zachowanie oskarżony tłumaczył głodem nikotynowym

Zdaniem Sądu okoliczności podnoszone przez oskarżonego służyć miały wykazaniu, że to wychowawca prezentował niewłaściwą postawę i to on był prowokatorem, choć sam zaprzeczył, aby w reakcji na zachowanie wychowawcy miał go znieważać lub grozić mu, choć w sporządzonym wniosku o ukaranie odnotowano, że oskarżony przyznał się, iż groził wychowawcy.

Zdaniem Sądu, o ile doszło do jakiegokolwiek zdarzenia pomiędzy oskarżonym a wychowawcą, to było ono niezależne od zdarzenia z dnia 25.08.2016r., a zeznania świadków w tym zakresie – R. K. (1) i M. B. – jednoznacznie wskazywały na winę i sprawstwo oskarżonego.

Zdaniem Sądu w dniu 24.08.2016r. nie doszło do naruszenia nietykalności cielesnej oskarżonego przez wychowawcę R. K. (1), ale z całą pewnością doszło do konfrontacji między mężczyznami w taki sposób, o jakim relacjonował R. K. (1). Na uwagę mieć należy, że oskarżony miał przecież codziennie kontakt z wychowawcą, przychodził do jego gabinetu, domagał się poczęstowania papierosem, przejrzenia kosza na śmieci w poszukiwaniu niedopałków. Zresztą kwestia uzależnienia oskarżonego od nikotyny była znana wszystkim świadkom. Szczególnie wskazywali na to jego współosadzeni, którzy podali, że oskarżony, kiedy miał palić był spokojny, kiedy nie miał, zaczynał szaleć, szantażował funkcjonariuszy, aby uzyskać niedopałki, czy papierosa. Świadców ci podali, że wielokrotnie słyszeli, jak oskarżony wyzywał wulgarnie funkcjonariuszy.

M. B. podał, że z oskarżonym nie można było normalnie porozmawiać, bo od pierwszego dnia pobytu w Areszcie Śledczym jego zachowanie było skandaliczne. O niewłaściwym zachowaniu oskarżonego świadczyły także liczne wnioski o ukaranie karą dyscyplinarną.

Świadek P. M. (1) – funkcjonariusz Służby Więziennej także podkreślił, że oskarżony nie potrzebował jakiegokolwiek powodu, aby zachowywać się agresywnie; jest nadpobudliwy. Dodał także, że nie było to ciągle zachowanie oskarżonego, a jedynie okresowe, kiedy wybuchał, nie wiadomo z jakiego powodu.

Świadek ten relacjonował zachowanie oskarżonego w czasie doprowadzania do Dyrektora Aresztu Śledczego w dniu 29.08.2016r. i wskazał, że w czasie tej czynności oskarżony użył w stosunku do doprowadzających go funkcjonariuszy, w tym do dowódcy P. M. (1) groźby mówiąc „mam pamięć fotograficzną, pamiętam wasze mordy, tak, jak policjantów i jak wyjdę wszystkich was zajebię, czterdziestka piątka będzie w was wycelowana”.

Fakt doprowadzania oskarżonego do dyrektora Aresztu potwierdził P. P., pełniący tę funkcję, dodając, że oskarżony w czasie doprowadzenia groził funkcjonariuszom, a także jemu, ale nie podając szczegółów w tym zakresie.

Na okoliczność zachowania oskarżonego w czasie doprowadzania go do Dyrektora, P. M. (1) sporządził notatkę urzędową, podobnie jak i R. K. (1).

W dokumentacji Aresztu Śledczego znajdują się także zapiski dotyczące wizyty oskarżonego u Dyrektora w dniu 29.08.2016r., sporządzone przez S. n. (...), która wskazała, że w czasie tejże wizyty oskarżony był arogancki, wulgarny, agresywny słownie; mówił, że policzy się ze wszystkimi funkcjonariuszami, że ich odstrzeli (k. 207 akt 3 Ds. 236.2016.S). Opis zachowania oskarżonego już w trakcie wizyty u Dyrektora pozostawał zatem zbieżny z relacjami P. M. (1), doprowadzającego oskarżonego.

Kolejne sprawcze zachowanie miało miejsce w dniu 30.08.2016r., kiedy to oskarżony zachowywał się w celi niezgodnie z obowiązującym regulaminem i użyto w stosunku do niego środków przymusu bezpośredniego. Jak wynikało z zeznań A. M. (1) – dowódcy zmiany w tym dniu – oskarżony w czasie wykonywania tychże czynności i doprowadzenia go do celi zabezpieczającej zachowywał się arogancko, wulgarnie i groził funkcjonariuszom. A. M. (1) wskazał, że oskarżony nazwał go słowami wulgarnymi „kurwa”, „skurwysyn” i groził mu, że „zajebię go i jego rodzinę, po wyjściu rozpiardoli ich z magnum”. Takie zachowanie oskarżonego potwierdzili inni funkcjonariusze, wykonujący doprowadzenie do celi zabezpieczającej – J. O., R. J. i R. W., którzy wskazali, że oskarżony był agresywny słownie, że wyzywał dowódcę A. M. (1), groził mu. Jak podał R. J. groźby te dotyczyć miały rodziny A. M. (1). J. O. wskazał, że oskarżony był agresywny, ubliżał im, wrywał się, groził im. Mówił, że ich znajdzie, że dopadnie po wyjściu. Zeznania tychże świadków pozostawały zatem zbieżne. Co prawda świadkowie nie przedstawili dokładnie wszystkich słów, jakie wypowiadał oskarżony, ale z ich zeznań wynikało, że oskarżony był wulgarny i wyzywał funkcjonariuszy, w tym A. M. (1) i groził im. Świadczyli na słowa „dopadnę was”, „zajebię po wyjściu”, jako charakterystyczne w swej wymowie, a jakie kierował pod ich adresem, a przede wszystkim, jak wskazywali R. J. i R. W., dowódcy A. M. (1).

Oskarżony zaprzeczał tego rodzaju swoim sprawczym zachowaniom, choć relacje funkcjonariuszy pozostawały spójne i zbieżne, a dowody zgromadzone w sprawie pozwalały na uznanie, że oskarżony niejednokrotnie zachowywał się w taki właśnie sposób – arogancki i wulgarny.

Z zestawienia wniosków o ukaranie wynikało, że R. K. (1) wnioskował o karę dyscyplinarną za groźby i wyzwiska pod jego adresem do jakich dojsć miało ze strony oskarżonego w dniu 24.08.2016r., a co następnie uszczegółowił w swoich zeznaniach, opisując dokładny przebieg zdarzeń w dniu 24 i 25 sierpnia 2016r. oraz w dokumentacji Aresztu Śledczego.

Z nadesłanej z Aresztu Śledczego dokumentacji wynikało także, że w dniu 25.08.2016r. oskarżony zachowywał się arogancko i agresywnie, uszkodził drzwi celi uderzając w nie nogą. Za zachowanie to P. M. (1) wnioskował o karę dyscyplinarną.

Fakt nieprawidłowego zachowania oskarżonego w dniu 30.08.2016r. odnotowany został także przez A. M. (1), który we wniosku o ukaranie wskazał, że oskarżony kopał w drzwi celi, zalewał celę wodą z kranu, używał słów wulgarnych wobec funkcjonariuszy i innych osadzonych, a które to wnioski i opisane w nich zachowania zadecydowały o wymierzeniu mu łącznej kary dyscyplinarnej w postaci umieszczenia w celi izolacyjnej.

Na naganne zachowanie oskarżonego wskazywały także sporządzane przez funkcjonariuszy służby więziennej Aresztu Śledczego w W. zapiski, z treści których wynikało, że ma on problemy w zaadoptowaniu do warunków aresztu, stwarza liczne problemy natury wychowawczej, dokonywał samouszkodzeń, wulgarnie, arogancko i agresywnie zachowywał się w stosunku do przełożonych (zapisek R. K. (1) z dnia 08.08.2016r., M. P. z dnia 05.08.2016r.).

Z załączonej do akt sprawy opinii o skazanym z Zakładu Karnego w W., do którego oskarżony został przetransportowany z Aresztu Śledczego w W. wynikało, że jego zachowanie jest naganne; wielokrotnie z błahych powodów groził samouszkodzeniem w celu wymuszenia określonych decyzji administracyjnych. Usiłuje stosować szantaż, groźby, które w szczególności ukierunkowane są na zdobycie wyrobów tytoniowych, a na co wskazywali także świadkowie w niniejszej sprawie. Z informacji tej wynikało, że oskarżony jest osobą kłótniawą, skłonną do knucia intryg. Jak wynikało z opinii z ZK W., w czasie pobytu w tej jednostce, sporządzono wobec oskarżonego 54 wnioski o ukaranie karą dyscyplinarną, w szczególności za dokonywanie samookaleczeń, wulgarnie, aroganckie i agresywne zachowania wobec funkcjonariuszy.

Z powyższego wynikało zatem, że postawa oskarżonego nie wynikała ze specyfiki Aresztu Śledczego w W., gdzie miał być, jak twierdził, prowokowany przez funkcjonariuszy, wyzywany przez niektórych, ale z przyjętej przez niego postawy – roszczeniowej, wulgarniej i aroganckiej. Zresztą, jak wynikało z zapisku S. N. powołanego powyżej ze spotkania w dniu 29.08.2016r. u Dyrektora Aresztu, a które dotyczyło złego traktowania oskarżonego przez funkcjonariuszy, oskarżony nie wskazał żadnych konkretnych, jasnych i rzeczowych zarzutów, a jedynie odgrażał się, że odstrzeli funkcjonariuszy.

Znamienne pozostawały zeznania P. S., który wskazał, że w czasie, kiedy oskarżony miał być zabrany do celi izolacyjnej, zachowywał się wulgarnie, groził funkcjonariuszom, zaś funkcjonariusze zachowywali się, jak wskazał, profesjonalnie i podchodzili do oskarżonego bardzo spokojnie. P. S. podał również, że chlebem powszednim były sytuacje, w których oskarżony groził funkcjonariuszom i wyzywał ich wulgarnie. Świadek C. K. także potwierdził, że oskarżony był pobudzony, gdy nie miał co palić, co objawiało się tym, że był agresywny, wyzywał funkcjonariuszy. Świadek podał także, że w czasie, kiedy oskarżony miał być wyprowadzony z celi do celi izolacyjnej, zagotował wodę, aby, jak zrozumiał to świadek, oblać tą wodą funkcjonariuszy. Świadek nie widział momentu wyprowadzania oskarżonego, bo wszyscy współosadzeni zostali wcześniej wyprowadzeni, co potwierdził świadek P. S., ale z relacji C. K. wynikało, że wyprowadzenie oskarżonego z celi trwało chwilę, został obezwładniony i wyprowadzony. P. S. wskazał natomiast, że zanim weszła grupa interwencyjna, oskarżony włożył sobie żyłki między palce i kiedy weszli funkcjonariusze świadek słyszał, jak oskarżony powiedział do nich „zostawcie, ja się poprawię”, a następnie mówił „zrobię kurwom helikopter w ogniu”, „porozpierdalam skurwysyny”.

Opisy te przedstawione przez świadków dowodziły, że oskarżony w czasie wyprowadzania go z celi do celi zabezpieczającej zachowywał się arogancko i wulgarnie, jak wskazywali na to A. M. (1), J. O., R. J. i R. W., a także wypowiadał słowa gróźb.

Powyższe dowody, spójne i korespondujące ze sobą, pozwalały na przyjęcie, że oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów. Stąd też Sąd dał wiarę słuchanym w sprawie świadkom oraz dowodom z dokumentów, odmawiając tego waloru oskarżonemu, który poza kwestią rzekomego pobicia przez R. K. (1), nie pamiętał jakichkolwiek okoliczności z udziałem innych funkcjonariuszy i w sposób prosty jedynie zaprzeczał swojemu sprawstwu.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że swoim zachowaniem oskarżony wyczerpał znamiona czynów z art. 226§1 kk i z art. 190§1 kk.

Czyn opisany w pkt I części wstępnej wyroku, popełniony na szkodę P. P., wyczerpał znamiona występku z art. 226§1 kk.

Sporządzony przez oskarżonego list (k. 2) zawierał w sposób oczywisty treści znieważające Dyrektora Aresztu Śledczego w W., nazywając go „ubecką kurwą” i życząc mu, aby stracił wszystko, co kocha. Użyte przez oskarżonego sformułowania i wulgaryzmy z całą pewnością naruszały godność osobistą Dyrektora.

Co do czynu II i IV, a zatem popełnionych na szkodę, odpowiednio, R. K. (1) i A. M. (1), Sąd przyjął, iż wyczerpały one znamiona czynów z art. 226§1 kk i art. 190§1 kk w zw. z art. 11§2 kk. Zwracając się bowiem do R. K. (1) słowami, iż „po wyjściu na wolność, gdy spotka R. K., albo jego rodzinę, to odstrzelili ich z magnum, jak zwykle kurwy czy kaczkę, tak jak i wszystkich (...) policjantów”, oskarżony groził funkcjonariuszowi Policji i jednocześnie znieważał jego godność osobistą, określając go słowem „kurwa”. „Odstrzelenie z magnum” nie pozostawiało wątpliwości, że oskarżony groził pokrzywdzonemu pozbawieniem życia.

Podobny kontekst wynikał ze słów użytych przez oskarżonego w stosunku do A. M. (1), którego nazwał „kurwą”, „skurwysynem” i zagroził mu, że „zajebie jego i jego rodzinę”. Wypowiedziane słowa wulgarnie naruszały godność osobistą funkcjonariusza, zaś wulgarnie określona czynność wskazywała na zamiar pozbawienia życia A. M. (1) i jego rodziny.

Odnosnie czynu III, popełnionego na szkodę P. M. (1), Sąd uznał, iż wyczerpał on znamiona tylko czynu z art. 190§1 kk, nie zaś dodatkowo z art. 226§1 kk. Opisana przez świadka wypowiedź oskarżonego: „mam pamięć fotograficzną, pamiętam wasze mordy tak, jak i policjantów i jak wyjdę, wszystkich was zajebię, czterdziestka piątka będzie w was wycelowana”, w sposób jednoznaczny wskazywała na groźbę pozbawienia życia, nie zaś znieważenie funkcjonariusza.

Co prawda znieważenie nie musi być dokonane wyłącznie za pomocą słów wulgarnych, ale także innych, o pejoratywnym znaczeniu, jednakże przedstawiona wypowiedź oskarżonego tego rodzaju sformułowań nie zawierała. Zresztą zeznający w sprawie P. M. (1) wskazał, że poczuł się znieważony przez oskarżonego tą wypowiedzią, ponieważ nie powinno się w taki sposób zwracać do funkcjonariusza, bo jest to urząd i należy mu się szacunek. Co prawda zgodzić się należy się ze świadkiem, że pełniona przez niego funkcja wymaga szacunku, ale w kontekście art. 226§1 kk, wypowiedź oskarżonego stanowiła wyłącznie groźbę z art. 190§1 kk, a nie znieważenie, które wymaga zastosowania tego rodzaju środka, niekoniecznie słów, aby w sposób oczywisty i obiektywny naruszał on godność człowieka. Z tego też względu w tym zakresie Sąd nie przyjął kwalifikacji kumulatywnej wskazanej w akcie oskarżenia.

Zarówno R. K. (1), jak i P. M. (1) i A. M. (1) wskazali w swoich zeznaniach, że obawiali się spełnienia gróźb oskarżonego, uznając go za osobę nieobliczalną, agresywną, po której wszystkiego można się spodziewać; R. K. (1) wskazał, że wielokrotnie osadzeni wypowiadali słowa gróźb, w tym także oskarżony, ale zdarzenie z 25.08.2006r. było na tyle intensywne i na tyle eskalowała wrogość oskarżonego w stosunku do świadka, że obawiał się spełnienia tej groźby. Jak podał pokrzywdzony, oskarżony mówił te słowa patrząc mu prosto w oczy, pochylając się nad biurkiem.

Zważywszy na zachowanie oskarżonego w czasie pobytu w areszcie i jego postawę, obawy funkcjonariuszy Policji uznać należało za w pełni uzasadnione.

Agresja oskarżonego, jego brak kontroli nad emocjami, rozhamowanie, mogło wywołać u pokrzywdzonych obawę spełnienia groźby.

Nie ulega także wątpliwości, że oskarżony znieważając P. P., A. M. (1) i R. K. (1) dokonał tego podczas i w związku z pełnieniem przez tychże funkcjonariuszy obowiązków służbowych. Zachowanie oskarżonego wymierzone było w funkcjonariuszy Służby Więziennej w czasie pełnienia przez nich swoich obowiązków służbowych i bez wątpienia w związku z tymi czynnościami.

Wszystkich zarzucanych czynów oskarżony dopuścił się umyślnie z zamiarem bezpośrednim, ukierunkowując swoje działanie na popełnienie tychże występków w sposób świadomy.

Mając na uwadze natomiast, że oskarżony był uprzednio karany wyrokiem Sądu Rejonowego dla W. Ś. z dnia 23.03.2011r., sygn. akt (...) za czyn z art. 226§1 kk w zw. z art. 12 kk na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 09.07.2013r. do 06.03.2014r., to w kwalifikacji prawnej czynów opisanych w pkt I, II i IV Sąd przyjął także art. 64§1 kk, albowiem czynów tych oskarżony dopuścił się przed upływem pięciu lat od odbycia kary za czyn z art. 226§1 kk.

Uznając oskarżonego za winnego zarzucanych mu czynów, Sąd wymierzył mu następujące kary: za czyn I z art. 226§1 kk w zw. z art. 64§1 kk – na podstawie art. 226§1 kk- karę 2 miesięcy pozbawienia wolności, za czyny opisane w pkt II i IV, tj. występki z art. 226§1 kk i art. 190§1 kk w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 64§1 kk, przyjmując, że zostały one popełnione w warunkach ciągu przestępstw, na podstawie art. 190§1 kk w zw. z art. 11§3 kk – karę 4 miesięcy pozbawienia wolności. Za czyn opisany w pkt III, tj. występki z art. 190§1 kk, na podstawie tegoż przepisu – karę 2 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 91§2 kk Sąd połączył kary jednostkowe i orzekł karę łączną 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W ocenie Sądu orzeczone kary jednostkowe i kara łączna pozbawienia wolności są adekwatne zarówno do stopnia winy, jak i społecznej szkodliwości popełnionych czynów.

Zachowanie oskarżonego uznać należało za wysoce naganne, roszczeniowe, agresywne. Zdarzenia objęte aktem oskarżenia nie były jednostkowe, ale, jak wynikało z postępowania dowodowego, P. G. nie potrafił funkcjonować w jednostce penitencjarnej w sposób prawidłowy.

Funkcjonariusze Służby Więziennej wykonujący swoje obowiązki są narażeni na tego typu zachowania, ale nie można uznawać tego za jakąkolwiek normę, bądź odmawiać im prawa do poszanowania ich godności i poczucia bezpieczeństwa. Ich służba bez wątpienia jest wymagająca i niezwykle specyficzna, dlatego też nie można pozwolić, aby bezkarnymi pozostawały zachowania wymierzone w ich godność i wolność.

Oskarżony powinien mieć świadomość, że będąc w warunkach izolacji powinien dostosować się do panującego tam porządku i przestrzegać tychże norm, powstrzymując się od sprawczych zachowań. Tymczasem postawa oskarżonego wskazuje, że nie ma on żadnego szacunku dla funkcjonariuszy, traktując ich instrumentalnie. Oczywiście Sąd nie odmawia oskarżonemu prawa do dochodzenia i egzekwowania swoich praw, ale musi mieć on świadomość, że jednostka penitencjarna rządzi się szczególnym regulaminem, gwarantującym bezpieczeństwo zarówno osadzonemu, jak i funkcjonariuszom i każde wykroczenie przeciwko tego rodzaju normom będzie spotykało się z odpowiednią, przewidzianą prawem reakcją.

Sąd wziął pod uwagę, że oskarżony był wielokrotnie karany, w tym za czyn z art. 226§1 kk, co oznacza, że nie ma on nawyku przestrzegania prawa, a znieważanie funkcjonariuszy stało się przejawem braku szacunku i dla człowieka, i dla pełnionej funkcji.

Zdaniem Sądu oskarżony zasłużył na ponowną izolację, która jest wyrazem dezaprobaty dla jego sprawczego zachowania i koniecznością odseparowania go od społeczeństwa jako jednostki dysfunkcyjnej.

Z uwagi na to, że oskarżony korzystał z pomocy obrońcy z urzędu, Sąd zasądził na rzecz adw. S. C. na podstawie §17 ust. 2 pkt 3 i §20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu zasądził na rzecz kwotę 929,88 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Z uwagi na to, że oskarżony jest pozbawiony wolności i nie osiąga dochodów, na podstawie art. 624§2 kpk Sąd zwolnił go od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, zaliczając wydatki na rachunek Skarbu Państwa.